

Rok 14 Numer 585 (39)
14 października 2009 r.

W tym numerze:

- ⇒ **POTRZEBNA NOWA „ZIELONA REWOLUCJA” DLA BEZPIECZEŃSTWA ŻYWNOŚCI**
- ⇒ **NALEŻY PODWOIĆ GLOBALNE INWESTYCJE W ROLNICTWIE – FAO PRZYBLIŻAJĄC SIĘ DO UE, CHORWACJA OTWIERA ROZMOWY W**
- ⇒ **OBSZARZE ROLNICTWA**
- ⇒ **STANY ZJEDNOCZONE POZYWAJĄ UE NA FORUM WTO W SPRAWIE „CHEMICZNYCH KURCZAKÓW”**

POTRZEBNA NOWA „ZIELONA REWOLUCJA” DLA BEZPIECZEŃSTWA ŻYWNOŚCI

Według nowego opracowania dotyczącego bezpieczeństwa żywności, które zostało opublikowane w Brukseli w tym tygodniu, potrzebna jest nowa „zielona rewolucja”, aby wyżywić rosnącą liczbę ludności na świecie.

„Możliwe będzie wyżywienie rosnącej liczby ludności (do prognozowanych 9 mld w 2050 roku na świecie) pod warunkiem podjęcia odpowiednich działań” – twierdzą autorzy opracowania przygotowanego przez Deutsche Bank, dodając, że „wymaga to zrównoważonego wzrostu wydajności w sektorze rolnym w sposób uwzględniający ochronę środowiska i aspekty społeczne”. Inne osoby przemawiające podczas prezentacji opracowania były mniejszymi optymistami jeśli chodzi o perspektywę poczynienia nowych kroków w kierunku wydajności w rolnictwie, mając na uwadze ograniczenia związane z niedoborem wody, postulaty w sprawie łagodzenia zmian klimatycznych oraz obawy o bioróżnorodność.

Ogólną zgodę uzyskała potrzeba wykorzystania potencjału drobnych rolników w krajach rozwijających się na świecie w celu zwiększenia ich produkcji rolnej, podczas gdy zwiększanie produkcji przez rolników europejskich nie zostało uznane za konieczne.

Technologia wspierana przez opinię publiczną

Przedstawiając opracowanie Deutsche Bank, Claire Schaffnit-Chatterjee wspomniała, że „ostatnią zieloną rewolucję cechowało wysokie zużycie środków produkcji rolnej, a obecna musi się głównie opierać na wiedzy”. Claire Schaffnit-Chatterjee nawoływała do większego skupienia się na całym systemie żywnościowym i zintegrowanych systemach zarządzania niż na wydajności z hektara poszczególnych roślin uprawnych.

W opracowaniu podkreśla się spadek pomocy publicznej na rozwój sektora rolnego oraz inwestycji w badania i rozwój, co „raczej jest związane z wynikami w dłuższym horyzoncie czasowym i jest obarczone większą niepewnością”.

„W przeciwieństwie do tego prywatny sektor rozwojowo-badawczy, nastawiony na zysk, koncentruje się raczej na kilku głównych uprawach o wysokiej wartości i intratnych rynkach”, dodano w opracowaniu, apelując do rządów o podjęcie nowej inicjatywy prowadzenia badań.

Deutsche Bank przyznał, że badania dotyczące upraw oraz nasion są „zbyt istotne, aby pozostawić je wyłącznie sektorowi prywatnemu ze względu na jego zainteresowanie maksymalizacją zysków udziałowców”.

Zróznicowane innowacje w uprawach

Ariel Brunner, starszy urzędnik ds. unijnej polityki rolnej w organizacji Birdlife, stwierdził, że nowe technologie – włączając w to biotechnologię – mogą zwiększyć wydajność w krótkim okresie czasu, ale w dłuższej perspektywie mogą pociągać za sobą negatywne skutki.

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

- Te technologie nie powinny być rozwijane w sposób, który ogranicza bioróżnorodność upraw i pozostawia zbiory podatne na niszczenie przez szkodniki bądź ekstremalne warunki pogodowe – oświadczył Brunner, wyjaśniając, że mogłoby to mieć negatywny wpływ na bezpieczeństwo żywnościowe w dłuższym okresie czasu.

Tymczasem Albert Engel, dyrektor departamentu Rolnictwa, Rybołówstwa i Żywności niemieckiej agencji ds. rozwoju GTZ, twierdził, że nowa zielona rewolucja musi się odbywać pod hasłem „dywersyfikacji”, a nie wzrostu wydajności głównych upraw bez względu na koszty.

Zasoby ziemi wyczerpują się?

Opracowanie określa również, że zwiększenie dostępności terenów uprawnych jest pewnym wyjściem – znaczne pasy ziemi teoretycznie nadają się jeszcze do użytku w Afryce subsaharyjskiej oraz Ameryce Łacińskiej. Ostrzega jednak przed kosztami intensyfikacji produkcji na obszarach o charakterze leśnym oraz na innych terenach przyrodniczych, jak również przed ekonomicznymi obciążeniami związanymi z tworzeniem nowej infrastruktury rolniczej.

Reprezentując Komisję Europejską, Dyrekcję Generalną ds. Rolnictwa, Anastassios Haniotis, szef wydziału, powiedział podczas konferencji, że presja związana z rosnącą liczbą ludności, wywierana na sektor żywności oraz ziemi jest duża, ale wykazuje przejawy stabilizowania się.

- Tempo wzrostu ludności w świecie oraz Produktu Krajowego Brutto (PKB) w przeliczeniu na osobę zmniejszyło się blisko o połowę w latach 1997-08 w stosunku do poziomu z lat 1985-96, i chociaż – jak wyjaśnił – nadal będzie następował wzrost [ludności i PKB], to prognozowana jest jego niższa dynamika w ciągu nadchodzących dekad.

Wskazał również na wątpliwości związane z wpływem rzekomych zmian w diecie społeczeństw państw o rosnących gospodarkach na kontynencie azjatyckim, sygnalizując, że produkcja wołowiny wzrosła na świecie jedynie o 1% w latach 1985-96, a następnie o dalszy 1% w okresie 1997-08.

Tymczasem Engel dał poważniejsze ostrzeżenie o dostępności zasobów ziemi oraz artykułów żywnościowych, podkreślając, że podczas gdy w 1960 r. na osobę przypadało 0,44 hektara użytków rolnych, to obecnie liczba ta zmniejszyła się do 0,2 hektara, co sugeruje znaczące ograniczenia w podaży [produktów rolnych] mimo wzrostu plonów w tym okresie.

Zła polityka odgrywa pewną rolę

Przemawiający byli zgodni, że zła polityka może zaostrzyć problemy z bezpieczeństwem żywności.

W opracowaniu zaatakowano ograniczenia eksportowe nałożone przez około 30 państw w odpowiedzi na wzrost cen żywności w okresie 2007-08, apelując o dalsze porozumienia w sprawie liberalizacji światowego handlu, aby zapewnić ochronę przed „protekcjonistycznymi” działaniami w okresie niedoboru.

Ten punkt widzenia podzielił przedstawiciel Unii Europejskiej Haniotis, twierdząc że niektóre artykuły – w tym ryż – zostały wciągnięte w kryzys związany z cenami żywności raczej poprzez złą politykę i „panikę” aniżeli autentyczne ograniczenie podaży bądź wzrost popytu.

Przypomniał on również o znaczeniu polityki w walce z brakiem bezpieczeństwa żywnościowego, nawołując do zwiększenia jej roli w sytuacji trudności na rynku.

Drobni rolnicy posiadają potencjał

W opracowaniu podkreślono możliwości zwalczania problemów z brakiem bezpieczeństwa żywności poprzez pomoc drobnym rolnikom w państwach rozwijających się, aby mogli przejść z produkcji na samozaopatrzenie na rolnictwo towarowe.

„Wzrost w rolnictwie, który obejmuje drobnych producentów rolnych, przyczynia się do zwiększenia dostępnej żywności i dochodów, tym samym stwarzając popyt na produkowane lokalnie towary oraz usługi”. W opracowaniu nawołuje się do zróżnicowania bazy produkcji żywności w odpowiedzi na aktualną sytuację, w której „koncerny ponadnarodowe coraz mocniej dominują w sektorze żywnościowym w całym łańcuchu wartości”.

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

Engel przyjął, że rolnictwo na niewielką skalę ma zdolność do znacznej poprawy wydajności, uwzględniając fakt, że gospodarstwa w trzecim świecie, które produkują na własne potrzeby, wykorzystują jedynie 10-20% swoich możliwości.

Jednakże istnieją różne bariery uniemożliwiające właścicielom małych gospodarstw zwiększenie produkcji. Dostęp do ziemi, wody, maszyn oraz do rynków zarówno na podstawowe artykuły, jak też na produkty o wyższej wartości, ma według Deutsche Bank, kluczowe znaczenie dla przestawienia się drobnych rolników na produkcję rynkową.

Profesor Norbert Walter, główny ekonomista w Deutsche Bank, poddaje również w wątpliwość kwestię, czy państwa tzw. rynki wschodzące mogłyby „przezwyciężyć system feudalny” w zarządzaniu ziemią i gospodarstwami rolnymi oraz pozwolić drobnym rolnikom na rozwój.

Przemawiający zgodzili się, że do wzrostu wydajności należy zawsze dążyć poprzez zrównoważone wykorzystanie środków produkcji rolnej. Brunner podkreślił, że „jest wystarczająco dużo żywności na świecie” i że problem związany z bezpieczeństwem żywnościowym nie powinien być rozwiązywany poprzez „zwiększenie produkcji każdego gospodarstwa w Unii Europejskiej”. Haniotis uznał, że Unia Europejska nie może i nie powinna wyżywić świata, przyjmując z uznaniem nacisk na zwiększanie wydajności w trzecim świecie.

Środki finansowe dla drobnych producentów rolnych

„Udzielanie pożyczek drobnym rolnikom przez banki jest obszarem o niewykorzystanym potencjale” – można przeczytać w opracowaniu, nawołującym do nowych wysiłków na rzecz finansowania przejścia z produkcji na własne potrzeby w kierunku rolnictwa towarowego.

Instytucje sektora publicznego odgrywały kluczową rolę w zapewnieniu dostępu do rynku, kredytów oraz wiedzy w szczytowym okresie pomocy inwestycyjnej w rolnictwie, nawet jeśli były skorumpowane bądź nieskuteczne. W raporcie przypomniano, że dostęp do przystępnych kredytów – niezależnie od tego, czy poprzez prywatne, czy też publiczne źródła – jest teraz niewystarczający dla większości drobnych producentów rolnych.

WPR pod ostrzałem

W opracowaniu apeluje się do krajów rozwijających się o zwiększenie inwestycji ukierunkowanych na wzrost wydajności drobnych producentów rolnych, ale również kieruje krytykę pod adresem polityki rolnej w zamożnych państwach.

Kraje rozwinięte powinny unikać jakiegokolwiek polityki, która pociąga za sobą dumping subsydiowanej żywności na rynkach państw trzeciego świata, w tym dostawy produktów w formie pomocy żywnościowej. W opracowaniu rekomenduje się pomoc w formie środków finansowych jako lepszy wybór, który pozwala na wzrost strukturalny zdolności do produkcji żywności w trzecim świecie.

Szczególna krytyka została również skierowana pod adresem WPR.

W opracowaniu Deutsche Bank wysunął wniosek, że Unia Europejska powinna w dalszym ciągu reformować swoją politykę rolną poprzez weryfikację beneficjentów WPR w celu zapewnienia, że sposób, w jaki rozdzielane są środki finansowe, przynosi korzyści środowiskowe i społeczne. Jednocześnie powinna rozwiązywać problemy dysproporcji w płatnościach między „starymi” a nowymi państwami członkowskimi.

Brunner stwierdził, że aktualnie środki ze Wspólnej Polityki Rolnej są „przeznaczane dla nieodpowiednich osób, które podejmują niewłaściwe działania”.

WPR wspiera bezpieczeństwo żywności

Tymczasem Haniotis bronił WPR jako konieczności dla unijnych rolników, którzy stoją w obliczu „rzeczywistych trudności” z powodu wysokich kosztów środków produkcji rolnej oraz wyższych cen ziemi.

Wyjaśnił on, że Unii Europejskiej udało się przesunąć finansowanie ze wsparcia produkcji w kierunku wsparcia producentów w sposób, który obniżył nadwyżkę produkcji netto w przypadku niemal wszystkich towarów.

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

Haliotis przyznał, że pomoc w ramach WPR nie ma podstawowego znaczenia dla utrzymania poziomu produkcji żywności w Unii Europejskiej. Dowodził jednak, że ma decydujące znaczenie dla unikania zaprzestania produkcji rolnej oraz konsolidacji produkcji niektórych grup towarów, a także jej prowadzenia przez mniejszą liczbę rolników, działających na większą skalę.

W ostatnim badaniu „Scenariusz do 2020 roku”, które zostało przeprowadzone w 2007 roku przez grupę uniwersytetów oraz organizacji zajmujących się polityką obszarów wiejskich, przyjrano się scenariuszom wsparcia WPR w 2020 roku, stwierdzając, że model „liberalizacji” bez bezpośrednich płatności rolnych mógłby mieć znacznie większy wpływ na dochody rolnicze oraz strukturę niż na rzeczywisty poziom produkcji.

Źródło: Agra Europe Weekly z 25 września 2009: “New “green revolution” needed for food security”

NALEŻY PODWOIĆ GLOBALNE INWESTYCJE W ROLNICTWIE – FAO

Według referatu stanowiącego wprowadzenie do dyskusji, opublikowanego 8. października przez FAO (Organizację Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa), należy niemal podwoić inwestycje w produkcję roślinną i zwierzęcą w krajach rozwijających się, aby zapewnić wyżywienie rosnącej liczbie ludności w 2050 roku.

W raporcie przedstawiono obliczenia wskazujące, że należy zainwestować 65 mld euro rocznie w rolnictwo w krajach rozwijających się, jeżeli ma być zapewniona wystarczająca ilość żywności dla prognozowanej liczby ludności w połowie XXI wieku wynoszącej 9,1 mld.

FAO sugeruje również, że poza inwestycjami w wysokości 14 mld euro w produkcję roślinną oraz 9 mld euro w produkcję zwierzęcą, należy zwiększyć wsparcie dla infrastruktury związanej ze zbytem produktów rolnych takiej jak chłodnie, magazyny, instytucje rynkowe i zakłady wstępnego przetwarzania.

Prywatne inwestycje mają istotne znaczenie

Raport określa, że większości inwestycji zarówno w samym rolnictwie, jak i w usługach na rzecz tego sektora, powinni dokonywać prywatni inwestorzy, w tym rolnicy nabywający narzędzia, urządzenia i maszyny rolnicze, a także firmy inwestujące w zakłady przetwórcze.

FAO twierdzi również, że mechanizacja – proces wykorzystywania maszyn i urządzeń rolniczych w celu zwiększenia produkcji rolnej – będzie stanowić największy obszar inwestycji. Drugim co do wielkości będzie rozszerzanie procesu nawadniania na nowe obszary oraz jego usprawnienie. W raporcie określono, że dalszych 34 mld euro będzie potrzebnych na usługi świadczone w tym sektorze, aby pomóc w osiągnięciu 70% wzrostu produkcji rolnej, co według opinii FAO będzie konieczne przed 2050 r.

Finanse publiczne

Według raportu, niezbędne będą również fundusze publiczne, ale po to, „aby zapewnić lepsze funkcjonowanie systemu rolnego oraz bezpieczeństwo żywnościowe”.

FAO precyzuje kilka obszarów priorytetowych dla finansowania publicznego, w tym:

- badania i rozwój w rolnictwie;
- infrastruktura o dużej skali, np. drogi, porty i zaopatrzenie w energię;
- instytucje rolnicze i usługi doradztwa rolniczego;
- edukacja, w szczególności kobiet;
- urządzenia sanitarne, zaopatrzenie w czystą wodę oraz opieka medyczna.

Raport określa, że w 2000 r. całkowite, globalne wydatki publiczne na badania i rozwój w rolnictwie „wynosiły zaledwie około 23 mld USD (16 mld euro) i były bardzo nierównomiernie rozłożone.” Oficjalna Pomoc Rozwojowa (Official Development Assistance, ODA) na rzecz

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

rolnictwa zmniejszyła się o około 58% pomiędzy 1980 a 2005 r., przy czym jej udział w [ogólnej] pomocy spadł w opisywanym okresie z 17% do 3,8%. FAO twierdzi, że obecnie ten udział wynosi około 5%.

Kraje rozwijające się

FAO przewiduje, że z prognozowanych nowych nakładów inwestycyjnych netto w rolnictwie aż 20 mld należy ulokować w dwóch krajach o największej liczbie ludności – Indiach oraz Chinach. Natomiast jeśli chodzi o regiony, to sugeruje się w referacie, że 7 mld euro należy zainwestować w Afryce subsaharyjskiej, 14 mld euro w Ameryce Płd. i na Karaibach, 7 mld euro na Bliskim Wschodzie i Afryce Płn., 14 mld euro w Azji Płd. i 16 mld euro w Azji Wschodniej.

Różnice regionalne

Prognozy podkreślają jednak duże regionalne zróżnicowanie w zakresie oddziaływania, w ujęciu na jedną osobę, nowych inwestycji. Ze względu na różnice w tempie wzrostu demograficznego, referat przewiduje, iż np. w Ameryce Płd. siła robocza zatrudniona w rolnictwie zmniejszy się o połowę, a w Afryce subsaharyjskiej zwiększy się dwukrotnie.

Według raportu: „Oznacza to, że w 2050 r. robotnik rolny w Ameryce Płd. będzie dysponował 28-krotnie większym kapitałem – lub infrastrukturą techniczną, taką jak sprzęt, ziemia i zwierzęta – niż jego odpowiednik w Afryce subsaharyjskiej. W konsekwencji referat przewiduje, że bezpośrednie inwestycje zagraniczne w rolnictwo w krajach rozwijających się wniosą znaczący wkład w zmniejszanie się luki inwestycyjnej.

Pojawiły się jednak obawy o charakterze politycznym i ekonomicznym, że inwestycje prowadzą do „grabieży ziemi” w krajach biednych, charakteryzujących się brakiem bezpieczeństwa żywnościowego. Aby temu przeciwdziałać, FAO sugeruje w tym referacie, iż działalność inwestycyjna powinna być zaprogramowana w sposób umożliwiający „odnoszenie maksymalnych korzyści przez ludność danego kraju, prowadząc w rzeczywistości do zwiększenia bezpieczeństwa żywnościowego i zmniejszenia ubóstwa”.

Referat przygotowano dla Forum Ekspertów Wysokiego Szczebla zatytułowanego „Jak wyżywić świat w 2050 r.”, które ma się odbyć w Rzymie w dniach 12-13 października. W spotkaniu tym będzie uczestniczyć około 300. najważniejszych specjalistów międzynarodowych.

Źródło: Agra Europe Weekly z 9 października 2009: “Global farm investment must be doubled”

PRZYBLIŻAJĄC SIĘ DO UE, CHORWACJA OTWIERA ROZMOWY W OBSZARZE ROLNICTWA

Po tygodniu owocnych negocjacji dotyczących perspektyw przystąpienia Chorwacji do Unii Europejskiej rozpoczęte zostały rozmowy o włączeniu kraju w zakres Wspólnej Polityki Rolnej.

Po międzyrządowej konferencji, która miała miejsce w minionym tygodniu pod przewodnictwem Szwecji, sprawującej obecnie prezydencję w UE, kraj podjął istotny krok w kierunku przystąpienia do Unii Europejskiej. Unijny komisarz ds. rozszerzenia Olli Rehn uznał rundę za „znaczący przełom w negocjacjach akcesyjnych”.

Rehn powiedział reporterom, że osiągnięto sukces w niektórych złożonych i wrażliwych rozdziałach negocjacyjnych. Urzędnicy wskazali, że jeśli nastąpi dalszy postęp w negocjacjach akcesyjnych, proces negocjacyjny będzie mógł być zakończony do lata 2010 roku, czyniąc teoretycznie możliwym przystąpienie Chorwacji do Unii Europejskiej w 2011 roku.

Sześć nowych rozdziałów otwartych

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

Podczas konferencji, która miała miejsce w Brukseli, rolnictwo wraz z bezpieczeństwem żywności oraz polityka regionalna znalazły się wśród sześciu nowych „rozdziałów”, które zostały otwarte w ramach negocjacji z tym krajem.

W międzyczasie zamkniętych zostało pięć innych rozdziałów, co sugeruje, że chorwacki wniosek aplikacyjny powrócił zdecydowanie na odpowiednie tory.

Szwedzka prezydencja podkreśliła również, że rozmowy dotyczące trwającego sporu granicznego między Słowenią a Chorwacją również stanowiły krok w kierunku porozumienia w oparciu o prawo międzynarodowe.

Dyskusje w sprawie rozwiązania kontrowersji między dwoma państwami odbywały się z udziałem Rehna oraz szwedzkiego ministra spraw zagranicznych Carla Bildta.

Ministrowie spraw zagranicznych Chorwacji oraz Słowenii są optymistami jeśli chodzi o rozwiązanie sporu, który wcześniej spowodował utratę przez Chorwację nadziei na członkostwo w UE, gdyż Słowenia sprzeciwiała się jakimkolwiek istotnemu postępowi w rozmowach.

Duże zmiany dla sektora rolnego

Nie jest jasne na tym etapie, jakie tematy Unia Europejska będzie chciała omawiać w trakcie negocjacji dotyczących pakietu rolnego.

Końcowe porozumienie o przystąpieniu będzie musiało obejmować harmonogram dochodzenia do pełnego poziomu płatności bezpośrednich przez chorwackich farmerów po przystąpieniu do Unii Europejskiej, jak również zobowiązanie dotyczące wysokości środków, które Bruksela zaoferuje temu krajowi na działania z drugiego filaru.

W ostatnim raporcie dotyczącym perspektyw przystąpienia przez Chorwację do Unii Europejskiej, opracowanym przez Instytut Rozwoju Rolnictwa w Europie Środkowej i Wschodniej (IAMO), stwierdzono, że „Chorwacja jest bardzo blisko spełnienia wymogów niezbędnych do tego, aby stać się członkiem Unii Europejskiej”.

Ocena Instytutu wykazała, że chorwacki sektor rolny jest aktualnie zdominowany przez małe gospodarstwa rodzinne, gdzie 3/4 gospodarstw jest sklasyfikowanych jako funkcjonujące w niepełnym wymiarze czasu i gdzie 1/3 całkowitych wpływów pochodzi z pozarolniczych źródeł.

Największą branżą w kraju jest mleczarstwo, odpowiadające za 25% całkowitych dochodów, natomiast wskaźniki eksportowe pokazują, że krajowy sektor żywności przetworzonej jest „dość wydajny”.

Chorwaccy rolnicy są sceptyczni co do konieczności członkostwa w Unii Europejskiej, która może wywierać presję na kraj, ale przykłady z państw sąsiednich świadczą o tym, że prawdopodobnie może to ulec zmianie.

„Przykład Słowenii pokazuje, że opinia w sprawie Unii Europejskiej i jej polityki rolnej może poprawić się tak szybko, jak korzyści (finansowe) staną się oczywiste dla rolników” – można przeczytać w opracowaniu.

Źródło: Agra Europe Weekly z października 2009: “Farm talks opened as Croatia moves closer to EU”

STANY ZJEDNOCZONE POZYWAJĄ UE NA FORUM WTO W SPRAWIE „CHEMICZNYCH KURCZAKÓW”

Komisja Europejska zareagowała rozczarowaniem na propozycje USA, aby na forum WTO zwołać panel w celu rozwiązania trwającego od dłuższego czasu sporu z UE, dotyczącego zakazu importu do Unii mięsa drobiowego ze Stanów.

Wniosek o zwołanie panelu został potwierdzony 8. października przez Rona Kirka, przedstawiciela handlowego USA, w wyniku nacisków ze strony niektórych amerykańskich grup lobbingowych.

Zgodnie ze stanowiskiem Waszyngtonu, europejskie prawo w zakresie zdrowia i higieny przez ostatnie 12 miesięcy skutecznie wstrzymywało eksport mięsa drobiowego ze Stanów do UE, co jest przykładem pogwałcenia zasad światowego handlu.

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

Różnice w opiniach

UE zakazuje używania czterech środków przeciw drobnoustrojom, które są szeroko stosowane przez amerykańskie przedsiębiorstwa przetwórstwa mięsnego do mycia tusz drobiowych w celu ograniczenia występowania patogenów.

Te cztery substancje zostały zatwierdzone przez Urząd ds. Żywności i Leków (*Food and Drug Administration, FDA*) i Amerykański Departament ds. Rolnictwa (*USDA*).

Z punktu widzenia UE standardy zdrowotne i jakościowe mięsa drobiowego powinny być raczej zapewniane dzięki stosowaniu odpowiednich norm higienicznych w całym łańcuchu żywnościowym, a nie poprzez proces „chemiczny”. Stany Zjednoczone złożyły do UE wnioski o oficjalne zatwierdzenie tych czterech substancji, ale w 2008 r. UE je odrzuciła.

W lutym tego roku – zgodnie z procedurą rozstrzygania sporów WTO – prowadzone były wstępne konsultacje pomiędzy Stanami i UE. Była to jednak bezowocna próba pogodzenia obydwu stanowisk.

Import mięsa drobiowego ze Stanów jest znikomy od 1997 r., kiedy to weszło w życie unijne prawo. Bruksela konsekwentnie usuwała z listy uprawnionych ubojni drobiu prawie wszystkie z najważniejszych amerykańskich przedsiębiorstw przetwórstwa drobiowego.

Strata w sprzedaży o wartości 300 mln dolarów amerykańskich

Amerykańskie źródła handlowe oceniają, na podstawie potencjalnych szacunków wielkości sprzedaży na rynki europejskie, że ten zakaz kosztuje branżę ponad 300 mln dolarów amerykańskich rocznie (204 mln EUR).

„Amerykańskie mięso drobiowe, które jest przedmiotem unijnego zakazu, jest bezpieczne. Nie ma naukowych dowodów na to, że środki stosowane do zmniejszenia zawartości patogenów powodują jakiegokolwiek ryzyko dla zdrowia konsumentów” – powiedziała Nefeterius McPherson, rzecznik USTR (przedstawiciela handlowego USA).

„Żałujemy, że wieloletnie formalne konsultacje na łamach WTO i duże zaangażowanie USA nie poskutkowały zniesieniem unijnego zakazu importu i sprzedaży drobiu. Uważamy jednak, że tym razem musimy pójść do przodu [z tą kwestią] na forum panelu ds. rozstrzygania sporów WTO”.

UE „będzie bronić swojego prawa”

Unia Europejska także twierdzi, że jest rozczarowana ostatnimi wydarzeniami.

- Żałujemy, że USA poprosiły o zwołanie panelu w tej kwestii – powiedziała Lutz Güllner, rzecznik Komisji Europejskiej.

- Mamy przeświadczenie, że proces nie jest najwłaściwszym sposobem na zajmowanie się tak złożoną sprawą jak ta.

- Jeśli jednak USA wybrały taką drogę, będziemy bronić naszego prawa regulującego kwestię bezpieczeństwa żywności, które nie dyskryminuje importowanych produktów – powiedziała Güllner.

Komisja zwróciła uwagę, że w 2008 r. UE importowała ponad 890 000 ton drobiu z krajów trzecich – głównie z Brazylii i Tajlandii.

Organizacje sponsorujące amerykańskie przedsięwzięcie: *National Chicken Council, Poultry and Egg Export Council, National Turkey Federation*, z wielkim zadowoleniem przyjęły inicjatywę Kirka wniesienia pozwu [na forum WTO w sprawie zakazu importu mięsa drobiowego] i powiedziały, że uzyska on od nich „mocne i entuzjastyczne poparcie” w tej kwestii.

Brak zgody EFSA wobec stanowiska UE

Komisja Europejska ma problem, gdyż Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (*European Food Safety Authority, EFSA*) sam określił w 2008 r., że środki przeciwko drobnoustrojom stosowane przez Amerykanów nie mają istotnego szkodliwego wpływu na zdrowie. Jednak późniejsze propozycje Komisji złagodzenia obowiązującego prawa zostały odrzucone przez państwa członkowskie przytłaczającą większością głosów.

Źródło: *Agra Europe Weekly* z dnia 9 października 2009 r. “*US to take EU to WTO over 'chemical chickens'*”

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione